



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

30

września 2017

sobota

18:00

NFM, Sala Główna

Inauguracja sezonu NFM Orkiestry Leopoldinum

Joseph Swensen – dyrygent

Ewa Tracz – sopran

Bartosz Urbanowicz – bas-baryton

Justyna Skoczek – celesta, fortepian preparowany

Chór NFM

Agnieszka Franków-Żelazny – kierownictwo artystyczne

NFM Orkiestra Leopoldinum

Program:

Arvo Pärt (*1935) *Te Deum* na trzy chóry, fortepian preparowany, orkiestrę smyczkową i taśmę [32']

Dymitr Szostakowicz (1906–1975) *XIV Symfonia g-moll* na sopran, bas, orkiestrę kameralną i perkusję op. 135 [50']

I De profundis

II Malagueña

III Loreley

IV Samobójczyni

V W pogotowiu

VI Pani, wystuchaj mnie

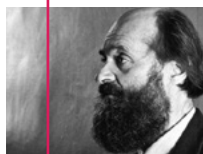
VII W więzieniu Santé

VIII Odpowiedź zaporoskich Kozaków sultanowi Konstantynopola

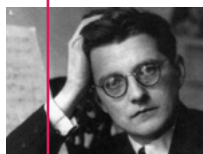
IX O Delwig, Delwig!

X Śmierć poety

XI Zakończenie (Wielka jest śmierć)



A. Pärt



D. Szostakowicz

OMÓWIENIE

Joseph Swensen

Te Deum (1986) Arvo Pärta i *XIV Symfonia* (1969) Dymitra Szostakowicza to dwa monumentalne arcydzieła kompozytorów, którzy byli wielkimi admiratorami angielskiego twórcy Benjamin Brittena. Szostakowicz zadedykował swoją *XIV Symfonię* Brittenowi osiem lat przed stworzeniem przez Pärta często grywanego utworu na orkiestrę – *Cantus in memoriam Benjamin Britten*. Całą muzykę napisaną przez Pärta i Szostakowicza można łączyć z ich pełną pasji i niewolną od zagrożeń walką o swobodę wypowiedzi w kontekście sowieckiego ustroju totalitarnego. Szostakowicz – ateista – odnalazł artystyczną wolność w walce o sprawiedliwość i prawdę we wciąż zmieniającym się świecie. Pärt – człowiek wierzący – odnalazł ją w odwiecznym i niezmiennym świecie rosyjskiego Kościoła prawosławnego.

Estończyk opisał proces tworzenia *Te Deum* jako „delikatne wytawianie jednego kawałka, jednej części czasu ze strumienia wieczności... by wydobyć tę muzykę łagodnie z ciszy i pustki”. W rezultacie, dla mnie jako słuchacza, powstała muzyka innego wymiaru, stanu przemienionego, wykraczającego poza przestrzeń i czas. To jest brzmienie raju, który manifestuje się w świecie materialnym. Jeżeli to prawda, to *Te Deum* jest jednym z najczywistszych przykładów proroczej roli artysty.

Przez dziesięciolecia Pärt komponował w rozmaitych tradycyjnych stylach, zanim odkrył swoje „brzmienie”, które określa mianem „tintinnabuli”, co po łacinie znaczy „dzwoneczek”. W 1976 r., po długim okresie twórczego milczenia, pojawił się znów, mówiąc: „Odkryłem, że wystarczy zagrać pięknie pojedynczą nutę. Ta jedna nuta lub bezdźwięczny rytm, lub chwila ciszy niesie mi pocieszenie. Pracuję z niewieloma elementami, z jednym głosem, dwoma głosami, buduję z prymitywnych materiałów, w triadzie, w jednej specyficznej tonalności. Trzy nuty triady są jak dzwonki...”.

W *Te Deum* Pärt wykorzystuje jeszcze jedno niezwykle brzmienie, którego normalnie nie słyszymy w salach koncertowych. Jest to nagranie autentycznej harfy wietrznej. Harfa wietrzna to gigantyczny instrument budowany na wolnym powietrzu, wysoko w górach, gdzie na jednej bardzo długiej strunie gra sam wiatr. Dźwięk jest dudniący i pierwotny. Można porównać ten niski ton do tego, co Hindusi zwą „wiekuistym om”, albo do tego, co astronomowie określają jako wciąż wybrzmiewające echo Wielkiego Wybuchu.

Ta muzyka stara się zacierać granice pomiędzy przeszłością i przyszłością, pomiędzy ziemią i niebem, pomiędzy życiem i śmiercią. Muzyka *tintinnabuli* Pärta nie tylko czerpie ze średniowiecznego chorału gregoriańskiego, lecz właściwie stara się mu dorównać. Dzięki wykorzystaniu tekstu *Te Deum* z IV w. mamy wrażenie, że tę ponadczasową muzykę można było napisać tysiąc lat temu. Dla mnie to oczywisty znak sprzeciwu kompozytora wobec koncepcji linearnego postępu, potwierdzenie jego postawy prawdziwie monastycznego wyrzeczenia.

XIV Symfonia Szostakowicza zrodziła się z jego miłości do muzyki Musorgskiego, a szczególnie jego *Pieśni i tańców śmierci*. Ale w przeciwieństwie do dzieła Musorgskiego nowy utwór Szostakowicza nie miał traktować o śmierci w kategoriach ogólnych. Wiersze, które wybrał kompozytor, to konfrontacja ze śmiercią niesprawiedliwą, śmiercią z przyczyn politycznych, śmiercią nienaturalną. *XIV Symfonia* to społeczny i polityczny protest i pomimo że jej pierwsze trzy nuty są identyczne jak w *Dies irae*, w żadnym razie nie jest to dzieło religijne.

Szostakowicz doskonale zdawał sobie sprawę ze znaczenia swojej nowej symfonii, gdy pisał do swego przyjaciela Isaaka Glikmana: „Wszystko, co napisałem dotychczas przez te długie lata, było przygotowaniem do tego utworu”.

Artysta sprzeciwiał się temu, jak w przeszłości wielu kompozytorów traktowało temat śmierci. W dziełach takich jak *Borys Godunow*, *Otello* czy *Aida* po każdej scenie śmierci następują fragmenty pełne muzyki transcendentnej, uduchowionej i pięknej. Dla niego taka postawa była nie tylko fakszywa, lecz wręcz tchórzliwa. Swą *XIV Symfonię* traktował bez krzty duchowości czy sentymentalizmu.

W swoim pamiętniku Szostakowicz napisał: „Śmierć nie jest początkiem, jest ostatecznym końcem, po niej nic już nie będzie, nic!”. Jego filozofia śmierci ukazana w *XIV Symfonii* była sama w sobie protestem przeciwko państwu sowieckiemu. Odmawiał dania władzom tego, na co najczęściej nalegały, gdy powstawała nowa symfonia – szczęśliwego zakończenia!

Dzieło jest cyklem jedenastu pieśni do wierszy Lorki, Apollinaire’a, Rilkego i Küchelbeckera. Szostakowicz postanowił ujednoczyć i zharmonizować te wiersze swoją muzyką. Korzystał przy tym z rosyjskich tłumaczeń oryginalnych tekstów pisanych po hiszpańsku, francusku i niemiecku (wyjątkiem był wiersz Küchel-

beckera, który został napisany po rosyjsku). W swojej technice kompozytorskiej w sposób wręcz nachalny Szostakowicz postugiwał się dysonansem i często stosował dwunastotonowy system Schönberga. Oba te zabiegi to symbole burżuazyjnego intelektualizmu – zakazane przez państwo.

XIV *Symfonia* powstała podczas sześciotygodniowego pobytu kompozytora w szpitalu, kiedy bardzo się martwił, że zdrowie opuści go, zanim zdąży dokończyć pracę. Czternasta jest najszczerzą, najczystszą i najbardziej bezkompromisową ze wszystkich symfonii Szostakowicza, a dla mnie jego najwspanialszym utworem. Jak wiele wybitnych dzieł sztuki, które są dotknięciem boskiej doskonałości, wykracza poza własny temat, paradoksalnie jest częścią duchowego królestwa, które rzekomo odrzuca. Maksym Szostakowicz, dyrygent i syn kompozytora, twierdził z uporem, że nawet w finale XIV *Symfonii* czujemy, jak „dusza wznosi się ku Bogu”.

tlum. Anna Marks

Joseph Swensen

Joseph Swensen pochodzi z rodziny o korzeniach norwesko-japońskich. Jest profesorem na Indiana University Jacobs School of Music i wykładowcą Królewskiego Konserwatorium w Szkocji. Współpracuje na stałe z takimi orkiestrami, jak Scottish Chamber Orchestra, Orquesta Ciudad de Granada oraz Northwest Sinfonietta, a ponadto z Malmö Opera, Orchestre National du Capitole de Toulouse, Orchestre National Bordeaux Aquitaine, London Mozart Players i Orquestra Sinfónica do Porto Casa da Música. Występował na Mozart Festival w Nowym Jorku, Tanglewood Music Festival, Ravinia Festival oraz BBC Proms. Koncertuje też jako solista (skrzypce) i kameralista (z pianistą J. Kahanem oraz w trio fortepianowym KahaneSwensenBrey z wiolonczelistą C. Breyem). Skomponował takie utwory, jak *Mantram* na orkiestrę smyczkową, *Latif* na wiolonczelę solo z zespołem kameralnym, *Shizue* na shakuhachi i orkiestrę oraz *Sinfonia concertante* na róg i orkiestrę.

Ewa Tracz

Absolwentka Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach w klasie E. Biegas. Laureatka wielu konkursów wokalnych w Polsce, m.in. w Rzeszowie, Łańcucie, Kudowie-Zdroju, Nowym Sączu, a także w Estonii. Była uczestniczką półfinału XV Międzynarodowego Konkursu im. P. Czajkowskiego w Moskwie w 2015 r. Debiutowała w Operze Śląskiej oraz w Operze Wrocławskiej. Kreuje partie solowe w takich operach, jak m.in.: *Suor Angelica* Pucciniego, *Don Giovanni*, *Così fan tutte* i *Czarodziejski flet* Mozarta, *Kawaler srebrnej róży* i *Elektra* R. Straussa czy *Borys Godunow* Musorgskiego. Wystąpiła podczas koncertu inauguracyjnego Salę Koncertową Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, śpiewając *Tryptyk śląski* Lutostawskiego. Doskonali swoje umiejętności pod kierunkiem wielu mistrzów (np. A. Garanca czy D. Yarik). Jest solistką Opery Wrocławskiej, współpracuje także z Accademia Teatro alla Scala w Mediolanie.



Ewa Tracz, fot. Radostaw Rzepecki



Joseph Swensen, fot. Ugo Ponte

Bartosz Urbanowicz

Bartosz Urbanowicz debiutował w wieku 23 lat w roli Wartama w operze *Borys Godunow* Musorgskiego w Operze Wrocławskiej. Kształcił się w klasie A. Budzińskiej w Rzeszowie, a następnie studiował w Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach. Jako solista występuje zarówno w repertuarze operowym (Mozart, Szostakowicz), jak i oratoryjnym (J.S. Bach). Wielokrotnie wykonywał *Completorium* G.G. Gorczyckiego – m.in. podczas tournée we Włoszech. Wziął też udział w nagraniu opery tego samego kompozytora. Artysta jest solistą Teatru Narodowego w Mannheimie, gdzie mieszka z żoną i trójką dzieci.



Bartosz Urbanowicz, fot. archiwum artysty

Justyna Skoczek

Korepetytor operowy i pianistka. Absolwentka Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego we Wrocławiu w klasie W. Obidowicza. W latach 2003–2012 pracowała w Operze Wrocławskiej, biorąc udział w przygotowaniu niemal wszystkich inscenizacji, a szczególnie premier i prapremier polskich oper XX i XXI w. na wrocławskiej scenie – m.in. *Króla Rogera* Szymanowskiego, *Raju utraconego* Pendereckiego, *La liberta chiama la liberta* Knapika, *Pułapki* Krauzego, *Ogrodu Marty* Duchnowskiego. Współpracuje z Operą Wrocławską, Teatrem Wielkim w Łodzi, Teatrem Wielkim – Operą Narodową w Warszawie. Brała udział w pracach Teatru Polskiego we Wrocławiu nad wystawieniem w całości *Dziadów* Mickiewicza w reż. M. Zadary. Współpracuje z instrumentalistami i śpiewakami, wykonując muzykę kameralną XX i XXI w. Z sopranistką E. Vesin i kontrabasistą P. Jabłczyńskim współtworzy powstałe w 2014 r. Square Music Trio. Od 2001 r. jest wykładowcą Wydziału Wokalnego Akademii Muzycznej we Wrocławiu.



Justyna Skoczek, fot. Natalia Kabanow

Organizator:



NFM – Instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Sponsorzy:

